



ŻYCIE SPOŁECZNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W EUROPIE PRZED ZAGŁADĄ

Philippe Boukara

Przed 1939 r. Europa środkowa była centrum światowego judaizmu, bezpowrotnie zniszczonym, którego miejsce zajęły ośrodki północnoamerykański i izraelski. Będziemy porównywać wielkie skupiska żydowskie w Europie środkowej i wschodniej z mniejszymi wspólnotami w Europie zachodniej na przykładach dwóch archetypów: Polski i Francji.

W Polsce Żydzi stanowili 10% ludności, a w miastach dużo więcej, co czyni z Polski wyjątkowy przypadek w żydowskiej historii. Od wieków używane języki żydowskie – tutaj jidysz, jak ladino na Bałkanach, oraz długa tradycja samorządności w ramach nadawanych przez państwa przywilejów, uformowały silną osobowość zbiorową. Podobna do tej, jaką stworzyły narody europejskie pozbawione państwowości przed 1918 r., jest jedyną, która nie uzyskała niepodległości w ramach państwa narodowego po rozbiciu imperiów. Integracja, jaką proponuje Piłsudski mniejszości żydowskiej, będzie systematycznie niszczone przez endecję Dmowskiego, która stopniowo zatruje życie całemu pokoleniu: praktykowany numerus clausus na uniwersytetach, niemal całkowite wykluczenie z funkcji publicznych... W środowiskach żydowskich wyłaniają się trzy postawy wobec agresywnego antysemityzmu: bierna postawa apolityczna w przypadku ortodoksyjnych Żydów; współpraca z polskim ruchem socjalistycznym i liberalnym w celu zbudowania Polski bardziej demokratycznej w przypadku optymistów z Bundu; innego rodzaju budowanie poprzez emigrację do Palestyny w przypadku pesymistów z ruchu syjonistycznego. Ruchy te przyjmują postać różnorodnych stowarzyszeń przyciągając osoby na różnym etapie życia.

We Francji mieszkają obok siebie dwie wspólnoty żydowskie: wspólnota od wieków wpisana w narodowy krajobraz, pomimo wygnania w średniowieczu, która skorzystała z Emancypacji 1791 r. i którą obecnie odnajdujemy w klasie średniej i wyższej społeczeństwa, podczas gdy wspólnota niedawnych emigrantów z Europy środkowej i Bałkanów należy raczej do warstwy niższej. Zagraniczni studenci żydowscy są zadowoleni, że uniwersytety francuskie nie ustępują przed żądaniem studentów antysemitów. Żydzi francuscy i obcy tak samo cenią sobie francuską wolność i równość.

Philippe Boukara jest historykiem, wykładowcą w Instytucie Nauk Politycznych w Paryżu, koordynatorem ds. szkoleń w Mémorial de la Shoah w Paryżu.